

Lipków 14 lipca 2021

**Kochani Przyjaciele,
Szanowni Państwo,**

Polecam Wam wydaną kilka dni temu książkę pt. „*Powiedz mi prawdę o sobie*”. To książka o niezwykłym człowieku, księdzu i moim przyjacielu Grzegorzu Ciorochu. Napisana przez Panią Magdalenę Chudziką publikacja jest rekonstrukcją życia i śmierci franciszkanina, który zginął 14 lipca 2004 niedaleko Kobrynia na Białorusi w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach. Autorka, która dowiedziała się przypadkiem o Bracie Grzegorzu postanowiła dociec i zbadać wiele niewyjaśnionych historii z jego życia. Poświęciła wiele miesięcy pracy i dociekliwych badań aby napisać historię Grzegorza, który większość swoich kapłańskich lat spędził poza granicami kraju, głównie w Rosji. Dotarła do ludzi, z którymi współpracował, zebrała świadectwa, zdokumentowała działalność i dzieła, które pozostawił po sobie Grzegorz. Z tych wszystkich materiałów powstała przejmująca książka o „świętym” człowieku, który podniósł śmierć za wiarę.

Grzegorz to mój rówieśnik. Był moim przyjacielem ale również przyjacielem wielu ludzi, których doprowadził do Boga. Ta książka to nie tylko historia Grzegorza ale także opowieść o ludziach którzy wszelkimi sposobami próbowali Go złamać i uniemożliwić pracę. Ludzie ci wielokrotnie próbowali Go zdyskredytować, zniesławić, grozić śmiercią a nawet zamordować. Wielu z nich nawet po tragicznym wypadku zależało na tym aby prawda o jego życiu i śmierci nie ujrzała światła dziennego i została jak najszybciej zapomniana

Jednak te haniebne działania nie zatrzymały Grzegorza w niesieniu dobrej nowiny ludziom. Ludziom, którzy dotąd Boga nie znali a bardzo za Nim tęsknili.

Grzegorz był moim Przyjacielem. Poznałem go w 1981 roku kiedy byłem jeszcze studentem. Było to podczas pielgrzymki na Jasną Górę. To była przyjaźń metafizyczna. Bo taki był Grzegorz: uśmiechnięty, skupiony na drugim człowieku, życzliwy, czuły, ufny i ofiarny we wszystkim. Przez te 23 lata przyjaźni nasze drogi krzyżowały się w wielu miejscach Europy. Zaprosił mnie na swoje święcenia kapłańskie w Rzymie a potem na prymicje w rodzinnej parafii Chybice na Kielecczyźnie, udzielał mojej małżonce i mnie ślubu we Włoszech, był częstym gościem w naszym domu i różnych miejscach świata w których się z radością odnajdowaliśmy.

Choć może się to wydać niezrozumiałe, to jednak dopiero z książki Pani Magdaleny Chudzikiej dowiedziałem się jak wielkich rzeczy dokonał, jak wyjątkowym był kapłanem a przede wszystkim jaką cenę zapłacił za świadectwo swojej miłości do Boga. Od pierwszego spotkania czułem, że jest wspaniałym człowiekiem i duchownym ale nie miałem świadomości, że aż w takim wymiarze świętości .

Po swojej pracy w Rosji pozostawił wielkie dzieła. Zginął tragicznie a zbadaniem przyczyn katastrofy samochodowej z jakichś powodów nikt dotąd się nie zajął. Pochowany jest na cmentarzu zakonnym w Niepokalanowie a o jego życiu krąży więcej niesprawdzonych plotek i pomówień aniżeli sprawdzonych faktów. Dużą część wyjaśniła autorka książki ale wiele z nich domaga się wciąż wyjaśnienia.

Siłą Grzegorza była wiara i miłość, którą pałał do Boga i Najświętszej Maryi. Tej miłości był w stanie poświęcić wszystko choć o swoich czynach i pracy nigdy nie lubił mówić.

Choć byłem jego przyjacielem to przez wiele lat nie miałem świadomości jego codziennych ofiar, upokorzeń, prowokacji i nieustannych pogrózek śmierci jakich doświadczał przez wiele lat swojego życia w Rosji. Trudno uwierzyć, że po tylu pogrózkach śmierci wypadek do którego doszło 14 lipca 2004 roku w nocy na Białorusi podczas powrotu z ostatnich odwiedzin Matki i Rodziny był tylko tragicznym zdarzeniem.

Zakupiłem dużą ilość egzemplarzy tej książki i pragnę rozesłać ją do jak wszystkich moich przyjaciół i znajomych. Wierzę, że historia jego życia poruszy również Wasze Serca. Jeżeli tak się stanie to proszę Was abyście i Wy opowiadali o Nim waszym przyjaciołom i znajomym .

„Prawda musi zwyciężyć”, mówił ksiądz Popiełuszko. Moim i naszym obowiązkiem jest domaganie się mówienia prawdy o ludziach, którzy swoją śmiercią dali świadectwo głębokiej wiary, czynili ludziom wielkie dobro za które bez reszty poświęcili swoje życie. Jesteśmy im to winni.

Znajdźcie czas i przeczytajcie historię życia Grzegorza. Pracował na misjach w postkomunistycznej Rosji: założył tam wydawnictwa i drukarnie, wydał pierwszą w Rosji pięciotomową Katolicką Encyklopedię, otworzył dwa seminaria i kilka kościołów w różnych rejonach tego potężnego kraju a swoją miłość do Boga i ludzi okupił haniebną i niewyjaśnioną dotąd śmiercią. Był godnym uczniem Ojca Kolbe.

Zastanawiające jest, że za życia wielu jego zwierzchników nie wykazało się odwagą chronienia go w trudnych chwilach prześladowań w Rosji a potem wyjaśnienia tajemniczej śmierci. Nie dopilnowano nawet obowiązku wykonania sekcji zwłok po strasznej katastrofie.

Gdybyście Państwo chcieli zorganizować jakieś spotkanie aby opowiedzieć ludziom jego historię zarówno autorka, jego siostra Lucyna (na okładce książki trzyma jego zdjęcie), ja oraz przyjaciele przyjedziemy do Was i opowiemy o Nim. Historia Ojca Grzegorza jest niezwykła i nie może być zapomniana. Przede wszystkim musi być jednak ujawniona i wyjaśniona – bo to historia tyleż tragiczna co i piękna. Ta książka jest pierwszym krokiem w tej sprawie. Uświadomiłem sobie, że moją powinnością względem Grzegorza jest przekazywanie prawdy o nim. I taka jest też moja prośba do Was: przeczytajcie tę książkę i przekazujcie informacje o męczeńskim życiu i śmierci śp. Grzegorza Ciorocha.

Jestem pewien, że w tych pełnych niepokoju czasach uświadomienie sobie, że pośród nas żyją ludzie święci ma wielką wartość i może stać się przyczyną wielkiej otuchy i nadziei, której wszyscy potrzebujemy. Naszą powinnością jest wyjawianie prawdy o współczesnych świętych i pamięć o nich. Są oni nadzieją naszego zagmatwanego świata!

Historia Grzegorza jest dowodem tego, że na drogach naszego życia spotykamy ludzi świętych choć nie potrafimy ich rozpoznać. Są cisi dlatego ciężko jest ich zauważyć. Ale są i pozostawiają po sobie wielkie dzieła. Grzegorz jest tego przykładem!

„Poznacie ich po owocach” (Mt. T:15-20), mówi Pismo Święte. Prawda o Grzegorzu musi być wyjaśniona i poznana.

Sam przez wiele lat nie miałem świadomości, że święty człowiek był moim przyjacielem. Teraz pragnę to przynajmniej w jakiejś części odpracować. Zbyt późno zrozumiałem, że spotkanie w moim życiu Grzegorza było jednym z największych darów jakie otrzymałem od Boga. Chciałbym abyście i Wy poznali jego historię i aby stał się również Waszym Przyjacielem.

Serdecznie pozdrawiam.

Tadeusz Chudecki

PS. Jeżeli macie jakieś pytania chcielibyście otrzymać ode mnie jakieś dodatkowe informacje dotyczące Grzegorza to pozwalam sobie pozostawić adres mojej poczty elektronicznej:

chudecki@wp.pl.

Książkę wydaną przez Wydawnictwo Bernardinum rozprowadza FUNDACJI NOWE TERAZ, w zamian za darowiznę na cele statutowe. Informacje można zamawiać pod adresem:

zarzad@noweteraz.pl

